

# misuine drogi



***Pokój ludziom na ziemi***

---

***Z Ewangelią***

---

***na krańce świata***

---

Georg Raiml	
<b>Krótkie lato Bożego Dziecięcia</b> . . . . .	4
O. Jarosław Różański OMI	
<b>Już się narodził w Betlejem Jezus Zbawiciel</b> . . . . .	6
<b>Z Ewangelią na krańcach świata. Rozmowa z o. Wiesławem Krótkim OMI, misjonarzem Eskimosów</b> . . . . .	8
<b>Nasza rodzina eskimoska potrzebuje kapłanów. Rozmowa z biskupem Reynaldem Rouleau OMI z Zatoki Hudsona</b> . . . . .	12
Andrew M. Kobos	
<b>Dotknięcie Ducha</b> . . . . .	16
O. Radosław Zmitrowicz OMI	
<b>Polskie ziarna na kanadyjskiej ziemi</b> . . . . .	18
Andrzej Kurowski	
<b>Ku pełnej jedności. Beatyfikacja męczenników Podlasia</b> . . . . .	20
O. Wacław Hryniewicz OMI	
<b>Nasze polskie kłopoty z ekumenią</b> . . . . .	21
<b>Listy misjonarzy</b> . . . . .	26
O. Franciszek Chrószcz OMI	
<b>Pierwsi malgascy kapłani—oblaci</b> . . . . .	32
O. Alfons Kupka OMI	
<b>Śluby wieczyste pierwszej polskiej Misjonarki Afryki</b> . . . . .	33
<b>Wiadomości misyjne</b> . . . . .	34
Stanisław Świętokrzyski	
<b>Pokojowa nagroda Nobla dla bp. Carlosa Belo z Timoru Wschodniego</b> . . . . .	39
S. Tadea—Józefa Augustyn OP	
<b>Hej kolęda, kolęda</b> . . . . .	40
S. Beniamina Polkowska MSF	
<b>To już historia</b> . . . . .	42
<b>Papieskie Intencje Misyjne</b> . . . . .	44
S. Danuta Kmiecik MA	
<b>żyć tym, co chcemy głosić</b> . . . . .	46

**Okładka I**

Jesteśmy Bożą Rodziną, która razem żyje i uczy dzielić się wszystkim, co posiada.      Foto: E. Brähler OMI

**Okładka IV**

Matki z dziećmi w czasie pasterki w Dornfeld, w Namibii.      Foto: H. Zumbunn OMI

Misyjne Drogi — dwumiesięcznik prezentujący pracę ewangelizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

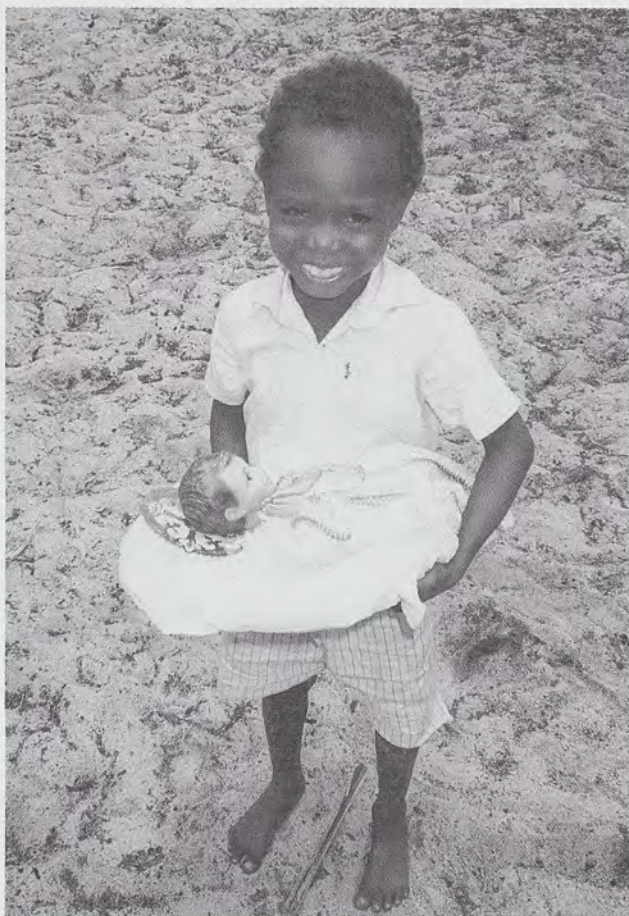


Foto: K. Hermański OMI

**Wszystkim  
naszym Czytelnikom,  
Przyjaciółom i Dobrodziejom,  
Misjonarzom, wszystkim,  
którzy przyczyniają się  
do rozświetlania ciemności nocy  
światłem z Betlejem  
życzymy wielu łask  
od Bożego Dziecięcia!**

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej



# Gwiazda z Betlejem rozświetla ciemności nocy także i dzisiaj

Bł. Edyta Stein



# Krótkie lato Bożego Dziecięcia

**P**oranna, Bożonarodzeniowa Msza św. w sali parafialnej w San Roque, w ekwadorskim mieście Cuenca. Klarnet i saksofon potęgują błogą atmosferę Bożego Narodzenia, która bije od żłóbka i choinki. Wypełnia ona całe pomieszczenie, rozjaśnia twarze. Choinka, ustawiona w tej tymczasowej kaplicy, jest bogato przystrojona cukierkami, które zostaną rozdane zaraz po Mszy św. Wzrok dzieci wciąż wędruje od Bożego Dziecięcia w żłóbku do choinki, obwieszanej cukierkami. Nowy proboszcz San Roque, o. Roman Malgiaritta, szwajcarski werbista, świętuje wraz z całą parafią swe pierwsze Boże Narodzenie w sali parafialnej. Patron parafii San Roque, znany z wielu dokonanych cudów, nie zapobiegł niestety przed kilkoma laty zwyczajnemu zawaleniu się kościoła parafialnego, z którego utrzymała się tylko fasada.

Nowy proboszcz wprowadził do miejscowych zwyczajów parafialnych kilka „nowości”, które zakłóciły części wiernych Bożonarodzeniowy pokój. I tak obok ołtarza stoi naturalne, świeżo ścięte drzewko pinii, zamiast używanej dotąd plastikowej choinki. Zamiast importowanych z Japonii, kolorowych, migających wściekle światełek, do gałęzi przymocowane są wypalające się powoli, kapiące woskowe świece. Te wszystkie „nowości” można by było jeszcze zaakceptować — mówili niektórzy — ale należące do parafii Boże Dziecię — El Niño — położyć owinięte tylko w jedną pieluszkę? Być może proboszcz jest jakimś niechlujem albo nawet komunistą, że wbrew ludzkim obyczajom pozostawił Niño Dios, Boże Dziecię, tak skąpo ubrane?!

Podczas uroczystego, świątecznego kazania o. Roman wyjaśnia te wszystkie „nowości”. Naturalna choinka jest symbolem Chrystusa, wiecznie zielonego drzewa życia, które ofiarowuje nam wszystkim owoce życia wiecznego. Każdy

chrześcijanin jest także takim żyjącym drzewem, które powinno przynosić dobre owoce, dające wszystkim ludziom poczucie bezpieczeństwa i piękna życia. Spokojne, jasne i dające ciepło płomienie woskowych świec są symbolem Chrystusa, który staje się światłem dla szukających i niesie pokój zabieganym. Parafialne Dzieciątko Jezus, owinięte tylko w jedną pieluszkę, nie jest wyrazem braku szacunku dla „Niño”, lecz wskazówką w tym ziemskim życiu, że Boży Syn sam wybrał taki właśnie stan rzeczy, o czym mówi Pismo święte: „Był owinięty w pieluszkę”.

O. Roman przemawia dosadnie, ale i zarazem z wielką życzliwością. Twarze słuchających pozostają uważne i nieruchome. Rzuca się w oczy kontrast między parafialnym Dzieciątkiem Jezus, ubranym tylko w jedną pieluszkę, a dziesiątkami innych, rodzinnych Dzieciątek, które ich właściciele zabrali na poranną, Bożonarodzeniową Mszę św.

i ustawili w pobliżu żłóbka, by każdy mógł zobaczyć, jak bogato są przystrojone z godnym króla przepychem. O. Roman czyni jednak na przekór, by w tym kraju Ameryki Łacińskiej nadać właściwy kierunek zwyczajom i czci oddawanej Dziecięciu Jezus, które jest tak bliskie każdemu mieszkańcowi Europy, otaczającemu żłóbkę kultem, jaki jednak tylko w części odpowiada właściwemu rozumieniu chrześcijańskiej religijności.

W Ekwadorze na czas Bożego Narodzenia przypada krótka pora deszczowa. Kilka słonecznych dni

*El Niño —  
Boże Dziecię  
jest w samym  
centrum  
tradycyjnych  
obchodów  
Bożego  
Narodzenia  
w Ekwadorze.*

Foto:  
Herzog/present.





---

## **Chcesz przeczytać więcej?**

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.